

Anti Dread, Nie wierz

Jak coś śmierdzi, nikt cię nie chcę
Pragniesz wysadzić się w powietrze
W imię anarchii żądasz krwi
Potem przyjdą wolności dni
Chłopak odszedł do jakiejś szmaty
Zastał cię mały Stalin
Chcesz jak on - zgładzić miliony
I padnie rekord, trzymać narody
Ref.

Ja nie wierzę w nic, ja nie wierzę w nic
A przede wszystkim - nie wierzę ci!
Belfer(?) jest biały, szczegłocute;lnie zimą
Nie lubisz żłtych ani murzynłocute;w
Twłj dziadek walczył, faszystłocute;w lał
Ty masz to gdzieś, krzyczysz "Sieg - Heil!"
Lecz gdyby nagle cofnął się czas
Pierwszy byś poczuł jak pachnie gaz
(?) cię zdziwi, to przyjacielu
Sowiecką świnią jesteś dla wielu!
Ref.

Ja jestem stąd i lubię wypićć
Lubię się bawić, lubię pokrzyczeć
Wiem że ten świat jest podły i zły
Po co prze zemnie ma gorszym być?!
Lubię mieć krłocute;tkie włosy na głowie
Bagnet za buty - ośmiu dziurowe(?)
Lubię muzykę prostą i szczerą
Więc swoich głupot do mnie nie pierdol!
Ref.